

Sygn. akt I ACa 26/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SA Ewa Giezek
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2015 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 15 października 2014 r. sygn. akt IX GC 286/14

I/ oddala apelację;

II/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 26/15

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w J. domagał się zasądzenia od (...) Spółka akcyjna w S. kwoty 94.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Żądanie wywodził z udzielonej przez pozwanego gwarancji nr (...) z dnia 21 sierpnia 2008 r. należytego wykonania umowy i usunięcia wad lub usterek. Pozwany zobowiązał się w niej nieodwołalnie i na pierwsze pisemne żądanie

zapłacić powodowi za powstałe w okresie ważności gwarancji zobowiązania Spółki (...) S.A. wynikające z umowy o roboty budowlane.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 12 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt VI GNc 463/13 Sąd Okręgowy w Legnicy, Wydział VI Gospodarczy uwzględnił powództwo.

Sprzeciw od tego nakazu złożył pozwany (...) S.A. w S. wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wniósł również o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku jako sądu właściwego w sprawie zgodnie z art. 46 k.p.c. i ust. 10 Gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad i usterek zgodnie z którym spory mogące wynikać przy wykonywaniu postanowień niniejszej gwarancji rozstrzygane będą przez sąd właściwy dla siedziby Gwaranta a więc pozwanego. Siedzibą pozwanego jest miejscowość S..

Uzasadniając sprzeciw pozwany podniósł, iż żądanie zapłaty jest nieprawidłowe. Załączona do żądania zapłaty kopia protokołu końcowego z dnia 19 lutego 2010 r. nr (...) nie stanowi protokołu potwierdzającego należyte wykonanie przedmiotu umowy bowiem zawiera listę usterek. Ponadto okres ważności gwarancji w części dotyczącej roszczeń z tytułu nie usunięcia lub nienależytego usunięcia wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy rozpoczyna się w momencie dokonania odbioru przedmiotu umowy, potwierdzonego protokołem odbioru stwierdzającym należyte wykonanie przedmiotu umowy podpisanym obustronnie pomiędzy powodem a (...) S.A., a taki protokół nigdy nie został podpisany. Nadto pozwany podniósł, że termin gwarancji w części dotyczącej roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy upłynął dnia 21 lipca 2009 r. Pozwany zakwestionował również datę, od której powód dochodzi zapłaty odsetek ustawowych.

Wyrokiem z dnia 15 października 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił powództwo w całości oraz zasądził o od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.700,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3 617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2008 r. powód zawarł ze Spółką (...) S.A. we W. umowę nr (...) (Wykonawca) o roboty budowlane pod nazwą „M. (...).

z o.o.”. W związku ze wskazaną powyżej umową pozwany wystawił gwarancją należytego wykonania umowy i usunięcia wad i usterek nr (...) z dnia 21.08.2008 r. i zagwarantował powodowi (beneficjentowi) nieodwołalnie i bezwarunkowo na zasadach przewidzianych w gwarancji zapłatę za powstałe w okresie ważności gwarancji zobowiązania Spółki (...) S.A. wynikające z przedmiotowej umowy z wyłączeniem kar umownych i odsetek:

- do wysokości 305 000,- zł w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przedmiotu umowy (...), ważnej od dnia 21.08.2008 r. do dnia dokonania przedmiotu umowy, potwierdzonego protokołem odbioru stwierdzającym należyte wykonanie przedmiotu umowy, nie dłużej jednak niż do dnia 21.07.2009 r.;

- oraz do wysokości 122.000,- zł w przypadku nie usunięcia lub nienależytego usunięcia przez zobowiązanego wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy (...), ważnej od dnia dokonania odbioru przedmiotu umowy, potwierdzonego protokołem odbioru stwierdzającym należyte wykonanie przedmiotu umowy, do dnia 05.08.2013 r.

Beneficjent zobowiązany był zgłosić w terminie ważności gwarancji - pod rygorem odmowy wypłaty świadczenia z gwarancji, kompletne żądanie zapłaty zawierające m.in. kopię obustronnie podpisanego końcowego protokołu odbioru stwierdzającego należyte wykonanie przedmiotu umowy (ust. 4 w zw. z ust. 6 pkt 2) b gwarancji). Wypłata z tytułu przedmiotowej gwarancji miała nastąpić w terminie 14 dni od dnia otrzymania przez Gwaranta kompletnego żądania zapłaty (ust. 5 gwarancji, na pierwsze pisemne żądanie zapłaty zawierające kwotę roszczenia, pod warunkiem dostarczenia Gwarantowi enumeratywnie wymienionych dokumentów (ust. 6).

Protokołem z dnia 19 lutego 2010 r. nr (...) powód potwierdził wykonanie przez Spółkę (...) S.A. we W. robot zgodnie z dokumentacją projektową oraz wskazał listę wad przedmiotowych robót jednocześnie wyznaczając termin ich usunięcia. Wykonawca nie dokonał powyższego.

Pismem z dnia 06 lipca 2012 r. powód zgłosił wykonawcy kolejne wady ujawnione na przedmiocie umowy w okresie udzielonej gwarancji na wykonane roboty wzywając do ich usunięcia - bezskutecznie.

Wobec nie usunięcia przedmiotowych wad przez Spółkę (...) S.A. powód zlecił ich usunięcie podmiotowi trzeciemu. Wartość powyższych robót wyniosła 94.000,- zł netto.

Pismem z dnia 01 sierpnia 2013 r. powód przedłożył pozwanemu żądanie zapłaty kwoty 94.000,- jako gwarantowi należytego wykonania umowy i usunięcia wad i usterek wraz z załącznikami, w tym m.in. protokołem odbioru końcowego z dnia 19.02.2010 r. Beneficjent odmówił wypłaty świadczenia z gwarancji.

W oparciu o takie ustalenia Sąd I instancji zważył, co następuje:

Sąd ten wskazał, że stan faktyczny ustalił na podstawie złożonych do akt dokumentów. Sąd uznał dokumenty przedłożone przez strony za dowody w pełni wartościowe, nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie. W niniejszej sprawie nie stanowiły kwestii spornej okoliczności, ustalonego stanu faktycznego. Spór między stronami w istocie sprowadzał się do oceny ograniczenia odpowiedzialności gwaranta, a mianowicie konieczności przedłożenia kopii protokołu odbioru końcowego robót stwierdzającego należyte wykonanie przedmiotu umowy.

Strony niniejszego sporu łączyła umowa gwarancji ubezpieczeniowej, zawiązana w wyniku wystawienia gwarancji na zlecenie nie uczestniczącej w sprawie spółki (...) S.A. we W..

Gwarancja ubezpieczeniowa jest umową nienazwaną, której treść określa dokument gwarancji. Dopuszczalność jej zawarcia wynika z treści art. 353¹ k.c. oraz przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. W związku z tym do umowy gwarancji mają zastosowanie ogólne przepisy o zobowiązaniach zawarte w k.c., w tym także art. 354 dotyczący wykonania zobowiązania, który nakazuje je wykonać m.in. zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi. Gwarancja ubezpieczeniowa jest umową o charakterze abstrakcyjnym i samoistnym wobec tzw. stosunku podstawowego. Podzielił sąd I instancji stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie przyjęto, że wynikające z gwarancji ubezpieczeniowej zobowiązanie jest samodzielne, a gwarant płaci nie cudzy, ale własny dług, w związku z czym zasadniczo nie służą mu zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego. Bez wątplenia natomiast gwarant może powoływać się na wyłączenie lub ograniczenie jego odpowiedzialności, wynikające z samej gwarancji. Może podnosić np. zarzut, że świadczenie, którego dotyczy gwarancja nie stało się wymagalne w okresie wskazanym w gwarancji, czy też, że jego wysokość przewyższa sumę gwarancyjną, może też podnosić zarzut niewypełnienia przez beneficjenta określonych w gwarancji obowiązków. Gwarancja ubezpieczeniowa może zatem zawierać klauzule wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność gwaranta. Zamieszczanie takich klauzul mieści się bowiem w przyznanej stronom swobodzie, w granicach określonych w art. 353¹ k.c. W każdym wypadku jednak wymaga oceny, z uwzględnieniem reguł interpretacyjnych wskazanych w art. 65 k.c., czy nałożone w gwarancji na beneficjenta obowiązki pozostają w związku z istotą tej gwarancji. Z powyższego zdaniem sądu I instancji jednoznacznie wynika możliwość ograniczenia odpowiedzialności gwaranta terminem ważności gwarancji oraz obowiązkiem przedłożenia żądania zapłaty wraz ze stosownymi dokumentami, czego powód nie kwestionował.

Odnosząc te uwagi do stanu sprawy sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie powód dochodził zapłaty z gwarancji za zobowiązania Spółki (...) S.A. powstałe z tytułu nieusunięcia lub nienależytego usunięcia przez tą spółkę wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy. Zatem poza przedmiotem niniejszej sprawy pozostaje zarzut pozwanego odnośnie upływu terminu części gwarancji z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

Pozwany – gwarant uwarunkował spełnienie świadczenia z gwarancji przedłożeniem m.in. kopii protokołu stwierdzającego należyte wykonanie przedmiotu umowy. W ocenie Sądu należyte wykonanie umowy o roboty budowlane nie oznacza ich bezusterkowego wykonania, jak twierdzi pozwany. W jego ocenie nie budziło wątpliwości, iż obowiązkiem inwestora jest m.in. dokonanie odbioru robót budowlanych, a obowiązkiem wykonawcy wykonanie i oddanie przewidzianego w umowie obiektu (art. 647 k.c.). Niewykonanie zobowiązania ma miejsce wówczas, gdy wada jest tego rodzaju, że uniemożliwia czynienie właściwego użytku z przedmiotu robót, wyłącza ich normalne wykorzystanie zgodnie z celem umowy albo odbiera im cechy właściwe lub wyraźnie zastrzeżone w umowie istotnie zmniejszając ich wartość (wada istotna). Podkreślił sąd I instancji, że wyłącznie wady istotne uzasadniają odmowę odbioru robót, rzutując tym samym na wymagalność roszczenia o wynagrodzenie za ich wykonanie. W przypadku natomiast wad nieistotnych, których wystąpienie nie stanowi przeszkody w użytkowaniu obiektu, wykonanego zgodnie z projektem budowlanym oraz zasadami wiedzy technicznej inwestor jest zobligowany do odbioru robót dotkniętych wadami. Następczo, po przeprowadzeniu odbioru może on dochodzić od wykonawcy usunięcia stwierdzonych wad i usterek. Na wypadek nieusunięcia lub nienależytego usunięcia przez zobowiązanego wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy gwarant udzielił powodowi gwarancji.

Podkreślił sąd I instancji, że to pozwany, formułując treść ograniczeń udzielonej gwarancji nie określił, iż warunkiem realizacji uprawnień wynikających z gwarancji w zakresie roszczeń z tytułu nie usunięcia lub nienależytego usunięcia wad lub usterek jest przedłożenie bezusterkowego protokołu odbioru, co mając na uwadze wynikające dla inwestora obowiązki dokonania odbioru robót, winien uczynić. Należy zauważyć, że to gwarant, wystawiając gwarancję, składa jednostronne oświadczenie woli zobowiązując się zgodnie z treścią gwarancji, natomiast oświadczenie staje się czynnością dwustronną z chwilą przyjęcia gwarancji przez beneficjenta.

W niniejszej sprawie sam pozwany mając na uwadze okoliczność, iż udzielając gwarancji umowy o roboty budowlane, nie określił, iż warunkiem spełnienia świadczenia z gwarancji jest przedstawienie bezusterkowego protokołu odbioru. Ponadto Sąd miał na uwadze, iż celem udzielonej gwarancji było również zabezpieczenia interesów inwestora w sytuacji nieusunięcia przez wykonawcę wad stwierdzonych protokołem odbioru. W ocenie Sądu gwarancja obejmowała zarówno roszczenia z tytułu nieusunięcia wad i usterek (nieistotnych), stwierdzonych w protokole końcowym odbioru robót, jak i tych które ujawniły się po odebraniu robót (w okresie ważności gwarancji).

Skoro zatem protokół odbioru robót z dnia 19 lutego 2010 r. był prawidłowy i spełniał warunki określone ust. 3 gwarancji tym samym zgłoszenie zapłaty było kompletne i obligowało pozwanego do spełnienia świadczenia z gwarancji. Gwarancja usunięcia wad jest bowiem pisemnym zobowiązaniem gwaranta do zapłacenia oznaczonej w gwarancji kwoty, w razie, gdy po wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy okaże się, że wykonany obiekt budowlany ma wady, których zobowiązany nie usunął na żądanie beneficjenta.

Wobec powyższego na mocy ust. 1 pkt 2, ust. 3 ,4, 6 pkt 2 Gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia usterek Nr (...) z dnia 21.08.2008 r. orzeczono jak w sentencji. O odsetkach Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 481 k.c. oraz treść ust. 5 gwarancji, zgodnie z którym wypłata z tytułu gwarancji nastąpi w terminie 14 dni od dnia otrzymania przez Gwaranta kompletnego żądania zapłaty. Powyższe nastąpiło dnia 5 sierpnia 2013 r. Z podanych przyczyn Sąd orzekł jak w sentencji. O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w związku

z art. 99 k.p.c., art. 108 k.p.c. oraz 109 k.p.c. kierując się zasadą wyrażoną

w art. 98 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty postępowania w sprawie. Koszty sądowe

w niniejszym postępowaniu wyniosły 4.700,- zł. Zgodnie z powyższymi zasadami Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego koszty sądowe. Co do kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił je w oparciu o przepisy § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Wysokość stawki minimalnej zależy od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju, co wynika z §4 cytowanego rozporządzenia. Przepis § 6 pkt. 6 stanowi natomiast, iż stawka minimalna przy wartości przedmiotu sporu powyżej 50.000 zł do 200.000 zł to 3.600,- zł. Biorąc

pod uwagę, iż w niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 94.000,- zł, zdaniem Sądu przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600,- zł jest uzasadnione. Dodatkowe 17,- zł stanowi wartość opłaty skarbowej za udzielane pełnomocnictwa.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona pozwana zaskarżając go w całości. Wyrokowi temu zarzucała:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego, poprzez dokonanie błędnej wykładni ust. 3 pkt 2) umowy Gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad lub usterek Nr (...) z dnia 21 sierpnia 2008r. (zwanej dalej „gwarancją” lub „umową gwarancji”), w szczególności polegające na błędnym przyjęciu, iż pomimo, że powód nie złożył pozwanemu protokołu odbioru stwierdzającego należyte wykonanie przedmiotu umowy, zabezpieczonej gwarancją, to gwarancja ta weszła w życie w części dotyczącej roszczeń z tytułu nie usunięcia lub nienależytego usunięcia wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy, podczas gdy w związku z brakiem protokołu stwierdzającego należyte wykonanie umowy gwarancja ta nie weszła w życie w części dotyczącej rękopisami za wady,

2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego, poprzez dokonanie błędnej wykładni ust. 6 pkt 2) lit. b) gwarancji, w szczególności polegające na przyjęciu, że powód złożył pozwanemu kompletne, to jest zgodne z tym ustępem gwarancji, żądanie zapłaty z tej gwarancji, pomimo że przedłożony przez powoda protokół odbioru końcowego z dnia 19 lutego 2010r. zawierał liczne wady wymienione w samym protokole i w załączniku nr 4 do niego, do których usunięcia zobowiązał się wykonawca, podczas gdy ust. 6 pkt 2) lit b) gwarancji wymaga załączenia do żądania zapłaty końcowego protokołu odbioru stwierdzającego należyte wykonanie przedmiotu umowy czyli nie stwierdzającego istnienia jakichkolwiek wad lub usterek w wykonanych pracach,

3. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego, poprzez dokonanie błędnej wykładni ust. 4 umowy gwarancji w związku z ust. 5 umowy gwarancji i w związku z ust. 3 pkt 2) umowy gwarancji oraz w związku z jej ust. 6 pkt 2) lit. b), w szczególności polegające na błędnym przyjęciu, że pozwany powinien dokonać płatności na rzecz powoda w terminie wskazanym w ust. 5 gwarancji pomimo, że z powodu nie złożenia przez powoda protokołu odbioru końcowego o treści wskazanej w ust. 6 pkt 2) lit. b) gwarancji, gwarancja ta nie weszła w życie w części dotyczącej usunięcia wad lub usterek zgodnie z ust. 3 pkt 2) tej gwarancji a złożone żądanie zapłaty było niekompletne, gdyż nie zawierało protokołu odbioru, o którym mowa w ust. 6 pkt 2) lit. b) tej gwarancji,

4. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku a mianowicie art. 365 k.p.c. poprzez wydanie wyroku całkowicie sprzecznego z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku XV Wydział Cywilny z dnia 26 października 2012r. (sygn. akt XV C 1513/12), które to orzeczenie wiązało Sąd I instancji w niniejszej sprawie, z mocy wyżej wskazanego przepisu, ponieważ wydane zostało w sprawie z udziałem innej strony jednakże była to sprawa o identycznym stanie faktycznym i prawnym,

5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na przyjęciu przez ten Sąd, że:

1) wady wymienione w protokole odbioru końcowego z dnia 10 lutego 2010r.,

powodują, że pomimo ich wystąpienia przedmiot umowy, zabezpieczonej gwarancją, został wykonany należycie,

2) powód zobowiązany był do odbioru przedmiotu umowy, zgodnie z art. 647 kodeksu cywilnego, pomimo istnienia licznych wad w wykonanych pracach,

3) wady wskazane w protokole odbioru końcowego z dnia 19 lutego 2010r. były na tyle nieistotne, że uprawniały do dokonania odbioru prac przez powoda, pomimo nie przeprowadzenia przez Sąd I instancji, żadnego postępowania dowodowego celem określenia istotności tych wad ich zakresu oraz wartości.

Wskazując na powyższe zarzuty wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I

instancję oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

We wnioskach ewentualnych wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i zasądzenie zwrotu kosztów na swoją rzecz za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanej spółki nie była zasadna.

Zgodnie z art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, a wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji. Mając na uwadze ekonomię procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne, jak również zastosowaną przez ten sąd wykładnię prawa materialnego i procesowego. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt częste powtarzanie ustaleń i oceny prawnej dokonanych przez sąd I instancji (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005r., sygn. akt IV CK 526/04).

Odnosząc się do apelacji w pierwszym rzędzie należało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu dopuszczenia się przez sąd I instancji naruszenia art. 365 k.p.c., tj. wydania wyroku sprzecznego z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 26 października 2012r. w sprawie XV C 1513/12, gdzie sąd ten oddalił powództwo w identycznej sytuacji, jak ta która miała miejsce w niniejszym postępowaniu, uznając za zasadną wyżej wskazaną argumentację pozwanego.

Artykuł 365 § 1 k.p.c. określa związek sądu prawomocnym wyrokiem wydanym w innym postępowaniu, jeżeli rozstrzygnięta nim kwestia prawna ma prejudycjalne znaczenie w rozpoznawanej sprawie. Na właściwe wyznaczenie granic mocy wiążącej wyroku wpływa przede wszystkim prawidłowe rozumienie pojęcia ustaleń i przyczyn "prejudycjalnych". Badanie "prejudycjalności" wymaga uwzględnienia specjalnej zależności wyrażającej się w tym, że zachodzi konieczność rozstrzygnięcia jednej sprawy (zagadnienia), aby można było rozstrzygnąć inną sprawę (zagadnienie) albo gdy od wyniku prawomocnie rozstrzygniętej sprawy zależy wynik innej sprawy. Prejudycjalność charakteryzuje się określonym stosunkiem zależności, a jej konieczną cechą jest decydujące (przesądające) znaczenie, jakie ma rozstrzygnięcie jednej kwestii dla rozstrzygnięcia kwestii wstępnej w innej sprawie. Zależność prejudycjalna zachodzi wówczas, gdy kwestia będąca lub mająca być przedmiotem innego postępowania stanowi element podstawy faktycznej, niekiedy prawnej rozstrzygnięcia, zatem kiedy prawomocne orzeczenie oddziałuje na rozstrzygnięcie toczącej się sprawy. Mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. W niniejszej sprawie takie okoliczności nie występowały. Choć sprawy wydawały się podobne, albowiem dotyczyły roszczeń wywodzonych z udzielonych przez pozwaną gwarancji to ich podstawa faktyczna była różna (vide argumentacja dotycząca podstawy faktycznej żądania w sprawie XV C 1513/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku (k. 163), gdzie gwarancja dotyczyła roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Tymczasem w sprawie niniejszej przedmiotem gwarancji były roszczenia z tytułu nie usunięcia lub nienależytego usunięcia wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy po jego odebraniu. W związku z powyższym w niniejszym postępowaniu sąd ad quo w niniejszym postępowaniu nie był związany wyżej wskazanym prawomocnym orzeczeniem.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też zarzutu skarżącej by w niniejszej sprawie wystąpiła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na przyjęciu przez ten Sąd,

że wady, wymienione w protokole odbioru końcowego z dnia 19 lutego 2010r., powodowały, że pomimo ich wystąpienia przedmiot umowy, zabezpieczonej gwarancją, został wykonany należycie. Faktem jest, że w protokole tym wyartykułowano wiele wad w obieranym przedmiocie umowy. Jednocześnie zwrócić należy uwagę na zapis pkt 6, gdzie stwierdzono, że „Roboty wykonano zgodnie z dokumentacją projektową za wyjątkiem zabudowanych drzwi i parapetów w węźle dyrektorskim. W trakcie robót wprowadzono zmiany protokołami konieczności, nieistotne z punktu widzenia Prawa Budowlanego”, a pkt 14 po ustaleniu wad i ich określeniu w załączniku do protokołu stwierdzono, że „Komisja uznaje przedmiot umowy za odebrany od Wykonawcy i przekazany/Inwestorowi. Właściwe użytkowanie poszczególnych budowli będzie mogło nastąpić po spełnieniu wymogów określonych w Prawie Budowlanym.” Takie zapisy świadczą o tym że doszło do odebrania przez inwestora zamówionych robót, i na tą okoliczność został sporządzony odpowiedni dokument - protokół odbioru.

Tak więc do oceny pozostała kwestia należytości wykonania robót budowlanych przez wykonawcę. Zdaniem sądu II instancji skoro doszło do odbioru robót budowlanych i stwierdzono, że wykonano je zgodnie z dokumentacją projektową to roboty te spełniały wymogi z art. 647 k.c. i nie można w stosunku do nich powiedzieć, że w ramach łączącej strony umowy o ich wykonanie, wykonawca nie wykonał robót lub by uczynił to nienależycie. O nienależytym wykonaniu robót moglibyśmy mówić jedynie wtedy, gdy przedmiot umowy był wykonany niezgodnie z projektem lub zasadami wiedzy technicznej lub miał wady na tyle istotne, że obiekt nie nadawałby się do użytkowania. Takie okoliczności w tej sprawie nie zostały wykazane. Poza tym te okoliczności nie to były objęte żądaniem pozwu w związku z gwarancją, a więc były to okoliczności nieistotne dla sprawy.

Odnosząc się do zarzutu o obowiązku odbioru przedmiotu umowy Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w sytuacji, gdy wykonawca zgłosił zakończenie robót budowlanych wykonanych zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej zamawiający jest zobowiązany do ich odbioru (art. 647 k.c.). Nie można uzależnić dokonania odbioru od wykluczenia istnienia jakiegokolwiek wady w chwili oddania przedmiotu zamówienia. W protokole z tej czynności stanowiącym pokwitowanie spełnienia świadczenia i podstawę dokonania rozliczeń stron, zasadne jest natomiast zawarcie ustaleń, co do jakości wykonanych robót, w tym też wykazu ujawnionych wad z terminami ich usunięcia lub oświadczeniem inwestora o wyborze innego uprawnienia przysługującego mu z tytułu odpowiedzialności wykonawcy za wady ujawnione przy odbiorze.

Za niezasadny uznał też sąd II instancji zarzut apelanta, że Sąd I instancji nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego celem określenia istotności tych wad, ich zakresu oraz wartości. W tym miejscu należy wskazać, że reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Istota tych rozwiązań sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie nie mogą leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Art. 232 zdanie drugie k.p.c. dopuszcza wprawdzie możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, ale sprowadza się to tylko do wypadków wyjątkowych, takich jak podejrzenie prowadzenia procesu fikcyjnego, zamiar stron obejścia prawa albo rażąca nieporadność jednej ze stron. W tych wyjątkowych sytuacjach można twierdzić - powołując się na interes publiczny - że uprawnienie sądu staje się obowiązkiem. Jednakże w niniejszej sprawie sąd II instancji takich okoliczności nie stwierdził, a apelant nawet na takie okoliczności się nie powoływał. Skoro skarżąca spółka tych okoliczności w procesie nie wykazała, zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c. ponosi negatywne skutki uznania przez Sąd tych twierdzeń za nieudowodnione.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego to również nie były one zasadne. Wszystkie one sprowadzały się do kwestii istnienia podstaw do obowiązku świadczenia po stronie pozwanego.

Jak zasadnie wskazuje apelujący przesłanką „uruchomienia” gwarancji w zakresie dotyczącym rękojmi za wady (z tytułu nie usunięcia lub nienależytego usunięcia wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy), co było przedmiotem żądania, było zgłoszenie żądania zapłaty przez uprawnionego (niesporne) i przedłożenie dokumentów o jakich stanowił ust. 6 pkt 2 b) gwarancji, tj. obustronnie podpisanego końcowego protokołu odbioru stwierdzającego

należyte wykonanie przedmiotu umowy. Spór jaki istniał w tej sprawie sprowadzał się do oceny, czy dokument jaki złożył pozwany powodowi wraz z żądaniem zapłaty z tytułu gwarancji spełniał te wymogi. Było niesporne, że w jego treści nie było stwierdzenia, że roboty budowlane wykonano należyście. W ocenie sądu II instancji art. 65 § 2 k.c. nakazuje by oświadczenia woli ujęte w formie pisemnej, czyli wyrażone w dokumencie, ustalać przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Nadto, przypisując zasadnicze znaczenie tekstowi dokumentu i językowym regułom znaczeniowym, wykładni poszczególnych wyrażen dokonuje się zarazem z uwzględnieniem całego kontekstu oraz związków treściowych występujących między postanowieniami zawartymi w tekście. Nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, które pozostawałoby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi do których się odnosi w interpretowanym dokumencie. W niniejszej sprawie dokument ten dotyczył udzielenia zabezpieczenia w postaci gwarancji z tytułu nie usunięcia lub nienależytego usunięcia wad lub usterek powstałych w przedmiocie umowy (robotach budowlanych), jaki realizował wykonawca, a tam istotne jest odebranie dzieła, co odbywa się w formie protokołu. Jak już to wskazano wyżej, skoro doszło do odbioru robót budowlanych i stwierdzono, że wykonano je zgodnie z dokumentacją projektową, to roboty te spełniały wymogi z art. 647 k.c. i nie można w stosunku do nich powiedzieć, że w ramach łączącej strony umowy o ich wykonanie, wykonawca nie wykonał robót lub by uczynił to nienależyście, pomimo braku takiego jednoznacznego stwierdzenia w samym protokole odbioru. O nienależytym wykonaniu robót moglibyśmy mówić jedynie wtedy, gdy przedmiot umowy był wykonany niezgodnie z projektem lub zasadami wiedzy technicznej lub miał wady na tyle istotne, że obiekt nie nadawałby się do użytkowania. Takie okoliczności w tej sprawie nie zostały wykazane. W tym stanie rzeczy nie można podzielić stanowiska apelanta by przy „uruchomieniu” gwarancji (w protokole odbioru) były wady formalne (nie złożono takiego protokołu w terminie), które obciążałyby beneficjenta. Tym samym niezasadny był zarzut z pkt 2 zarzutów apelacji.

Odnosząc się do zarzutu z pkt 1 wskazać należy po odebraniu robót, które wykazują wady nie przysługuje już zarzut niewykonania umowy. Ustawodawca chroni w takim przypadku interesy zamawiającego (inwestora) poprzez instytucję rękojmi za wady, której zadaniem jest ochrona zaufania kontrahenta, który ma prawo sądzić, że odebrane dzieło (roboty) stanowią odpowiednik jego świadczenia. W sytuacji wystąpienia wad stwierdzonych po odbiorze powódce przysługiwały określone przepisami uprawnienia, które mogła realizować. Najpierw, w okresie mieszczącym się w art. 637 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. rękojmi, a po bezskutecznym upływie terminu z gwarancji. Pozwana odwoływała się do wezwania do usunięcia wad z 6.07.2012 r. (wskazującego kolejne wady i zawierającej żądanie ich usunięcia w ściśle określonym terminie, ze wskazaniem skutków bezczynności ze strony powoda). Skoro wady te istotnie wystąpiły, a wykonawca ich nie usunął, to w takiej sytuacji powodowi przysługiwały uprawnienia do dochodzenia należności z tytułu udzielonej gwarancji po odpowiednim zgłoszeniu takiego żądania do gwaranta.

Reasumując, skoro zarzuty apelacji pozwanego okazały się niezasadnione, jego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.), ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódek w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 490).